

ZARZĄDZENIE

Dnia 14 lipca 2022 r.

Na podstawie art. 80 § 2b ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. 2020.2072 ze zm.) w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. 2021.1904) – odmówić przyjęcia wniosku o wydanie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku M. G. złożonego przez adw. A. W. – z uwagi na jego oczywistą bezzasadność.

Na zarządzenie
Prezesa Sądu Najwyższego
kierującego pracami Izby Karnej
z dnia 28 kwietnia 2022 r.

Przewodniczący Wydziału III
SSN Tomasz Artymiuk

UZASADNIENIE

P. Z., poprzez swojego pełnomocnika, złożył wniosek o wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku M. G., w związku z wniesionym do Sądu Rejonowego w W. w sprawie o sygn. akt V K [...], subsydiarnym aktem oskarżenia, w którym zarzucił wyżej wymienionej popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2022 r., I KO 69/21, Sąd Najwyższy stwierdził, że sądem właściwym do rozpoznania wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Najwyższego w stanie spoczynku M. G. do odpowiedzialności karnej jest Izba Karna Sądu Najwyższego.

W związku z powyższym wystąpiła konieczność rozważenia przez Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracami Izby Karnej dopuszczalności powyższego wniosku w kontekście przesłanek wskazanych w art. 80 § 2b ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. 2020.2072 ze zm. - dalej w tekście u.s.p.) stosowanego odpowiednio w odniesieniu do sędziów Sądu Najwyższego stosownie do treści art. 10 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. 2021.1904 ze zm.).

Powołany wyżej wniosek jest oczywiście bezzasadny w rozumieniu powołanego wyżej art. 80 § 2b u.s.p.

Jak trafnie podnosi się w piśmiennictwie wniosek o pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest oczywiście bezzasadny wówczas, gdy w sposób niebudzący wątpliwości, w sposób niejako „rzucający się w oczy” (bez potrzeby głębszych analiz materiału dowodowego sprawy) stwierdza się np. że czyn zarzucany sędziemu nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa czy też, gdy na tym etapie można stwierdzić, że brak jest dowodów uzasadniających dostatecznie, że zarzucanego czynu nie popełnił sędzia (zob. W. Kozielowicz, Odpowiedzialność dyscyplinarne sędziów, Warszawa 2005, s. 66 i 67). Co więcej, Prezes sądu dyscyplinarnego jest uprawniony do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej z uwagi na jego oczywistą bezzasadność nie tylko mając na względzie oczywisty brak faktycznych podstaw do wysuwania żądania dotyczącego uchylenia immunitetu, ale także kierując się względami natury prawnej, które w jaskrawy sposób świadczą o tym, że wszczęcie postępowania karnego przeciwko sędziemu byłoby bezprzedmiotowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., SND 2/07, OSNKW 2007, z. 10, poz. 75; tak też: S. Dąbrowski, A. Łazarska, Prawo o ustroju sądów powszechnych, Warszawa 2013, s. 384).

Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie.

Zdaniem wnioskodawcy czyn, którego miałyby się dopuścić SSN w stanie spoczynku M. G. miał polegać na tym, że „w dniu 24 stycznia 2017 roku w W. w siedzibie Sądu Najwyższego (...) przekroczyła uprawnienia jako funkcjonariusza publicznego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i działała na szkodę interesu publicznego oraz interesu prywatnego P. Z., poprzez grożenie P. Z. popełnieniem przestępstwa na jego szkodę polegającego na rozjechaniu go samochodem, przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona”.

Już sam opis wskazanego wyżej czynu nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości o braku w nim znamion przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.p.k.

Przekroczenie uprawnień wymaga wykazania, że podjęte przez sprawcę działanie nie wchodziło w zakres jego kompetencji lub było podjęte w ramach uprawnień, ale niezgodnie z przepisami prawa, statutem czy ciążącymi na funkcjonariuszu publicznym obowiązkami. Na dodatek samo przekroczenie uprawnień nie wypełnia automatycznie znamion omawianego przestępstwa, konieczne jest bowiem jeszcze działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, przy czym nie może to być szkoda iluzoryczna. Wreszcie, aby można było przypisać popełnienie omawianego przestępstwa, konieczne jest też ustalenie strony podmiotowej w odniesieniu do całości zachowania sprawcy, a zatem funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, jak i to, że działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (tak w wyroku SN z 17.07.2008 r. WA 24/08, OSNwSK 2008, poz. 1510).

Zarówno powołany wyżej opis czynu, jak i argumentacja zawarta we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nie wskazuje jakie to uprawnienia funkcjonariusza publicznego zostały przekroczone przez ówczesnego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.

Podstawa obowiązku funkcjonariusza publicznego, którego naruszenie jest warunkiem koniecznym wypełnienia znamion czynu zabronionego stypizowanego art. 231 k.k., zależy od charakteru tego obowiązku. Może on mieć bowiem charakter ogólny, czyli wynikać z przepisu odnoszącego się najczęściej do wszystkich funkcjonariuszy publicznych bądź do funkcjonariuszy kilku kategorii. W

rachubę wchodzi jednak również obowiązek szczególny, a więc taki, który wynika z przepisu odnoszącego się do określonej kategorii funkcjonariuszy. Takiego określenia bądź ogólnego, bądź szczególnego obowiązku lub uprawnienia czy to sędziego czy też osoby pełniącej wskazaną wyżej funkcję, wystąpienie pełnomocnika P. Z. nie zawiera.

Dopiero szczegółowe, precyzyjne ustalenie obszaru działań, do których była upoważniona M. G. i stwierdzenie, że konkretna decyzja wykraczała poza zakres jego umocowania (ustawowego bądź pozaustawowego) dawałoby podstawę do przyjęcia w opisie przypisanego czynu, że określona osoba, będąca funkcjonariuszem publicznym "przekroczyła przysługujące jej uprawnienia".

Powyższe czyni zasadnym stwierdzenie, że w omawianym zakresie czyn zarzucany SSN w stanie spoczynku M. G. nie zawiera znamion czynu zabronionego określonego w art. 231 § 1 k.k.

Oczywiście bezzasadna jest również ta część wniosku, w której podnosi się zarzut popełnienia czynu z art. 190 § 1 k.k.

Przestępstwo stypizowane w art. 190 § 1 k.k. ma charakter skutkowy. Skutkiem, który stanowi znamię czynu zabronionego, określonego w tym przepisie, jest zmiana w sferze psychicznej sprawcy, wywołana groźbą. Pokrzywdzony musi więc potraktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za prawdopodobne.

Subiektywna obawa pokrzywdzonego i jego przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji groźby muszą być przy tym uzasadnione, tzn., że zarówno okoliczności, w jakich groźba została wyrażona, jak i osoba grożącego robią wrażenie na obiektywnym, normalnie wrażliwym obserwatorze, iż groźba wyrażona została na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy (zob. A. Zoll (w:) W. Wróbel, A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2013, t. II, s. 602).

Przypisanie odpowiedzialności karnej za przestępstwo wymaga nie tylko zrealizowania czynności wykonawczych groźby, ale spowodowania stanu, w którym groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Ujęty w opisie typu przestępstwa zwrot "uzasadniona obawa" jest zatem warunkiem koniecznym karalności zachowania polegającego na groźeniu innej osobie

popęłnieniem przestępstwa na jej szkodę lub osoby jej najbliższej. Uzasadniona obawa, w konstrukcji przepisu art. 190 § 1 k.k., jest tym elementem, który pozwala ująć i zweryfikować, czy subiektywna odczucie obawy pokrzywdzonego co do spełnienia groźby miało obiektywne (uzasadnione) podstawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., V KK 372/16).

W niniejszej sprawie ocena zdarzenia – w tej wersji jaka została zaprezentowana przez wnioskodawcę – nie pozostawia wątpliwości, że z punktu widzenia obiektywnego realizacja rzekomej „groźby” nie tylko nie zawierała w najmniejszym nawet stopniu elementu realności, lecz wręcz, przemawia za wnioskiem o braku jakichkolwiek podstaw, i to również subiektywnych, co do jej spełnienia. Nadto, co również w sposób oczywisty wynika z treści uzasadnienia wniosku, brak jednoznacznych dowodów, poza subiektywną oceną autora wystąpienia, aby wypowiedziane w dniu 24 stycznia 2017 r. przez ówczesnego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego słowa, i to pomijając brak jednoznaczności w odtworzeniu ich rzeczywistej treści, były kierowane bezpośrednio do P. Z., a nie miały charakteru wyłącznie abstrakcyjnego.

Podsumowując całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań w pełni uprawnione jest uznanie, że w sprawie tej wystąpiła podstawa do odmowy przyjęcia wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej SSN w stanie spoczynku M. G. w oparciu o przepis art. 80 § 2b u.s.p., co skutkowało rozstrzygnięciem jak w części dyspozytywnej niniejszego zarządzenia.

Na zarządzenie
Prezesa Sądu Najwyższego
kierującego pracami Izby Karnej
z dnia 28 kwietnia 2022 r.

Przewodniczący Wydziału III
SSN Tomasz Artymiuk

